

Zimowe utrzymanie dróg coraz droższe

Napisano dnia: 2022-11-16 11:35:00



POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). Lada moment sypnie śniegiem. Służby drogowe zarządzające ciągami komunikacyjnymi pozostającymi we władaniu powiatu kłodzkiego starają się jak najlepiej przygotować do okresu zimowego. Dziś jest to trudniejsze niż jeszcze kilka lat temu.

*- Niestety, ale brakuje wykonawców dla usług związanych z zimowym utrzymaniem dróg i sukcesywnie rosną koszty tego zadania - zauważa **Piotr Marchewka**, etatowy członek Zarządu Powiatu Kłodzkiego. - Przed ośmiu laty godzina odśnieżania kosztowała 100 - 150 złotych, natomiast teraz zamyka się w granicach 350 - 400 złotych. W ogłaszanych przetargach, a dotyczących ponad 700 kilometrów dróg powiatowych określamy zadania do realizacji. Ta pora roku na naszym terenie ma różne nasilenie; bywa że w Kłodzku jej nie widać, natomiast w rejonie Bielicy, Kamińca czy Przełęczy Sokolej trudno jest poruszać się samochodami po śniegu.*

Powiat jest po pierwszym przetargu na dwadzieścia zadań i wybrał 13 ofert. W drugim podejściu wskaże kolejne podmioty, którym przyjdzie stawić czoła na drogach opadom śniegu. Jeśli w niektórych obwodach drogowych nie uda się znaleźć kontrahentów zewnętrznych, to odcinki powiatowych dróg przypisze się do obsługi już wyłonionym w konkursie, jeśli wyrażą zgodę.

- Pojawił się problem z zapewnieniem niezbędnej ilości soli drogowej. Zarządzający drogami powiatowymi nie znajdują się wśród instytucji czy podmiotów, którym sprzedaje się ją w pierwszej kolejności. Mamy teraz sytuację jak z węglem - niby jest, a go nie ma. Poza tym jeszcze przed rokiem 1 tona soli kosztowała 400 - 500 złotych netto, teraz dochodzi do 1 tysiąca złotych. Dodając jeszcze wzrost cen paliwa mamy obraz wydatków związanych z akcją zima - mówi P. Marchewka. - Przypomnę, że drogi powiatowe są odśnieżane w IV, V i VI kategorii, co m.in. oznacza, że działania można podjąć do 6 godzin po ustaniu opadów śniegu. Analizujemy ruch pojazdów i bywa, że interwencyjnie pług i odśnieżarka pojawią się szybciej. Ale nie da się być wszędzie równocześnie.

Wypada więc życzyć drogowcom, aby zbliżająca się zima była łagodniejsza - jak zapowiadają meteorolodzy, zaś zmotoryzowanym najczęściej czarnej nawierzchni szos.

(bwb)